

Warszawa, 29 sierpnia 2019 roku

Farmaceuci i właściciele aptek żądają likwidacji kar za niedostosowanie się do systemu, który nie jest gotowy

KOWAL nie działa, aptekarza powiesili

Dziś Sejmowa Komisja Zdrowia zajmie się rządowym projektem nowelizacji prawa farmaceutycznego, mającym na celu implementację unijnych regulacji, które mają zapobiegać sprzedaży sfalszowanych leków. Znajduje się w nim przepis, który za uchybienia w realizacji dyrektywy antyfałszywkowej pozwala nałożyć na aptekę lub punkt apteczny karę pieniężną w wysokości do 100 tys. zł. Problem w tym, że system weryfikacji autentyczności leków nie działa.

Business Centre Club, Konfederacja Lewiatan, Pracodawcy RP, Związek Pracodawców Aptecznych PharmaNET oraz Związek Przedsiębiorców i Pracodawców 28 sierpnia br. skierowały do Ministerstwa Zdrowia pismo, w którym proszą o autopoprawkę na dzisiejszym posiedzeniu Sejmowej Komisji Zdrowia, która zlikwiduje lub zawiesi na odpowiedni okres stosowanie kar za uchybienia w stosowaniu systemu weryfikacji autentyczności leków. Pracodawcy podkreślają, że system nie osiągnął jeszcze pełnej sprawności operacyjnej i organizacyjnej, na co codziennie skarżą się polscy farmaceuci oraz właściciele aptek. Wśród wymienianych przez nich najważniejszych problemów z systemem są fałszywe alerty, niestabilność systemu, kłopoty z czytnikami kodów, brak integracji z systemami aptecznymi, brak jednoznacznych procedur postępowania, brak wsparcia technicznego i organizacyjnego (help desk), brak dokumentów w języku polskim, brak komunikacji.

- Jeżeli projekt przejdzie w obecnym kształcie, będzie to precedensowa sytuacja, w której władza publiczna będzie karać właścicieli aptek za niewdrożenie systemu, który nie działa i jest w fazie wdrożeniowej. Pikanterii sprawie dodaje fakt, że apteki mają być karane za działania i zaniechania podmiotów trzecich, na które nie mają wpływu - prywatnej Fundacji KOWAL (Krajowa Organizacja Weryfikacji Autentyczności Leków – organizator i operator systemu w Polsce) i dostawców oprogramowania aptecznego – mówi Marcin Piskorski, prezes ZPA PharmaNET. - Warto przypomnieć, że celem wprowadzenia systemu weryfikacji autentyczności leków w UE jest pomoc w walce z procederem fałszowania leków, a nie karanie aptek, które są źródłem leków autentycznych – dodaje.

W tym kontekście warto zauważyć, że na stronie internetowej Głównego Inspektoratu Farmaceutycznego wprost wskazano, iż „Problem leków sfalszowanych w legalnym obrocie jak na razie nie dotyczy Polski – prowadzone przez narodowe laboratoria badania leków pobranych z aptek, punktów aptecznych oraz hurtowni farmaceutycznych nie wykazały do tej pory obecności leków sfalszowanych w tych miejscach.”¹.

Marcin Piskorski podkreśla, że właściciele aptek dołożyli wszelkich starań, aby przygotować się do wdrożenia systemu weryfikacji autentyczności leków w wyznaczonym terminie (luty 2019 r.). Zakupity

¹ <https://www.gif.gov.pl/pl/nadzor/sfalszowane-produkty-le/informacje-ogolne/sfalszowane-produkty-le/479,Fakty.html>

konieczny sprzęt, w tym czytniki 2D potrzebne do skanowania nowych kodów, szkoliły pracowników, poniosły koszty dostosowania funkcjonujących aplikacji aptecznych do nowych zadań.

Tymczasem widniejąca w projekcie nowelizacji kara sięgająca 100 tys. zł, przy obecnej kondycji ekonomicznej polskich aptek, nie ma waloru dyscyplinującego, lecz oznacza po prostu likwidację apteki.

– *Wychodzi na to, że właściciele aptek zapłacili za to, żeby można ich było doprowadzić do bankructwa*

– dodaje Marcin Piskorski.

W związku z powyższym, organizacje pracodawców wnioskują o podjęcie stosownych działań podczas dzisiejszego czytania projektu w Sejmie, które doprowadzą do wykreślenia kary pieniężnej w proponowanym art. 127cb ust. 4, bądź znacznego, dalszego jej obniżenia oraz wprowadzenia okresu przejściowego co najmniej do 1 stycznia 2021 roku.

Więcej Informacji:

Marcin Piskorski

m.piskorski@pharmanet.org.pl

tel. 601 888 294